

BIULETYN INFORMACYJNY POLONII WŁOSKIEJ

ROK 1 NR 2

LISTOPAD – GRUDZIEŃ

1995



Do czytelników

W ślad za pierwszym numerem z października br., ukazuje się obecnie drugi numer Biuletynu Informacyjnego Polonii Włoskiej. Warto przypomnieć, iż inicjatywa tego pisma zrodziła się podczas spotkania w Tortoreto Lido w marcu br., kiedy to zebrała się znaczna część środowisk polonijnych we Włoszech. Pragniemy z góry podziękować osobom, które zgodnie z intencjami promotorów biuletynu przyczyniły się do rozpowszechniania go wśród członków Polonii. Jesteśmy również wdzięczni tym, którzy wyrazili chęć otrzymywania biuletynu i podali swoje adresy redakcji i cieszymy się, że zespół redakcyjny stopniowo się rozszerza. Wszelkie formy współpracy i propozycje są oczywiście mile widziane.

Będziemy również wdzięczni, jak już pisaliśmy w poprzednim numerze Biuletynu, za nadsyłanie nam propozycji dotyczących struktury i zadań Kongresu Polonii Włoskiej, którego zjazd założycielski przewidziany jest w 1996 roku.

Jak już pisaliśmy w pierwszym numerze, biuletyn pragnie stać się łącznikiem między skupiskami polonijnymi we Włoszech, a więc docierać do jak największej ilości czytelników mieszkających zarówno w wielkich miastach jak i w mniejszych. Wszyscy są dla nas ważni, od wszystkich oczekujemy odpowiedzi. Dla każdego jest miejsce w biuletynie.

Prawdopodobnie wiele osób nie otrzymało jeszcze pierwszego numeru, gdyż redakcja nie ma ich adresów. Po pierwszych reakcjach czytelników wydaje się nam jednak, że biuletyn może być rzeczywiście pomocny w stworzeniu więzi między Polakami mieszkającymi we Włoszech, i między nimi a Włochami zainteresowanymi Polską. W tym właśnie celu podjęto decyzję podwyższenia nakładu drugiego numeru z 800 do 1200 egzemplarzy. Dziękujemy za to Wydziałom Konsularnym Ambasady RP w Rzymie i w Mediolanie, jak również za dotychczasową pomoc w wydawaniu biuletynu. Obie placówki konsularne współdziałają także aktywnie w rozprowadzaniu biuletynu, dostarczając go znanym im osobom i środowiskom.

Kierujemy się przekonaniem, że włoska Polonia znajduje się w stadium szybkiego rozwoju, zarówno ze względu na zmiany zaistniałe w Polsce począwszy od roku 1989, jak również dzięki pogłębiającym się stosunkom między Polską a Włochami w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Wzrasta też wciąż ilość Polaków przebywających na terenie Włoch w celach turystycznych, zarobkowych czy ze względów na powiązania rodzinne (małżeństwa mieszane). Biuletyn pragnie opisywać tę złożoną rzeczywistość i służyć wszystkim zainteresowanym wymianą informacji.



***D** drugi numer ukazuje się w przededniu Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Dlatego też pragniemy złożyć wszystkim czytelnikom najserdeczniejsze życzenia - tym którzy spędzą te święta we Włoszech, tym którzy pojedą do Polski do swoich rodzin czy też tym którzy wybiorą się do innych krajów lub na inne kontynenty by spotkać się ze swymi rodakami - aby Nowy Rok 1996 przyniósł wam wiele sukcesów i radości!*

Redakcja

Spis treści

- Do czytelników
- A. Kwaśniewski nowym prezydentem RP
- Wybory prezydenckie w Polsce
- Wizyta Ministra Spraw Zagranicznych RP w Rzymie
- Autobusem z Polski do Włoch
- Duszpasterz Polaków we Włoszech
- Instytut Polski w Rzymie
- Stowarzyszenie Lekarzy Polskich we Włoszech
- Kronika Stacji Polskiej Akademii Nauk
- Czy wiecie że...
- Świąteczny kącik dla miłych Czytelniczek
- Listy do Redakcji
- Postscriptum
- Sommario

Aleksander Kwaśniewski NOWYM PREZYDENTEM RP

Urodzony 15 listopada 1954 roku w Białogardzie w woj. koszalińskim; żonaty. 1981-84, redaktor naczelny tygodnika "ItD"; 1984-1985, redaktor naczelny "Sztandaru Młodych"; 1985-87, minister w gabinecie Zbigniewa Messnera, odpowiedzialny za sprawy młodzieży; 1987-90, przewodniczący Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej; 1987- minister ds. młodzieży; 1988-89, Minister w gabinecie M. F. Rakowskiego, przewodniczący Komitetu Społeczno-Politycznego RM. 1988-91 prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Poseł na Sejm RP I kadencji, 1991-, przewodniczący KP SLD, członek Komisji Spraw Zagranicznych, Komisji Sprawiedliwości, Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrywania projektów ustaw konstytucyjnych Karta praw i wolności.

1977-1990 członek PZPR; 1990-przewodniczący Rady Naczelnej SdRP; 1979-80 członek SZSP, przewodniczący Rady Uczelnianej, wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego w Gdańsku, kierownik Wydziału Kultury Zarządu Głównego, 1980-81 członek Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej; 1989 uczestnik obrad Okrągłego Stołu jako współprzewodniczący zespołu roboczego ds. pluralizmu związkowego.

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD oraz Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej w obecnym Sejmie.

Wybory prezydenckie w Polsce 5 i 19 listopada 1995 roku

Przepisy ordynacji wyborczej z 1990 roku przewidują, że wybory prezydenta RP są przeprowadzane za granicami kraju tylko w pierwszej turze. Z tego powodu obywatele polscy przebywający poza Polską nie uczestniczyli w 1990 roku w ostatecznej rozgrywce wyborczej między Lechem Wałęsą a Stanisławem Tymińskim, a 19 listopada bieżącego roku w konfrontacji Lecha Wałęsy z Aleksandrem Kwaśniewskim. Obecny kształt ordynacji wyborczej wzbudził powszechną krytykę Polonii na całym świecie, szczególnie w USA i w Europie Zachodniej. Również we Włoszech wyrażono niezadowolenie z powodu braku możliwości uczestnictwa w tak ważnych wyborach. Mamy nadzieję, że polski parlament weźmie pod uwagę głosy Polonii i wprowadzi odpowiednie zmiany w ustawie.

W pierwszej turze wyborów, która odbyła się dnia 5 listopada 1995 r., można było głosować na terenie Włoch w lokalach wyborczych znajdujących się w Ambasadzie RP w Rzymie i w mediolańskim Konsulacie Generalnym. Obwody głosowania zagranicą ustala minister spraw zagranicznych RP. Z pewnością przydałyby się dodatkowe obwody - np. w Wenecji, Florencji, Ankonie, Neapolu, Bari i Palermo - ale przepisy prawne, które obowiązują obecnie, wiążą organizację wyborów z różnymi wymogami, których spełnienie jest niemożliwe poza siedzibą polskich urzędów dyplomatycznych.

Zainteresowanie głosowaniem było w tym roku znacznie większe niż w przypadku poprzednich wyborów prezydenckich w 1991 roku oraz parlamentarnych w 1993 roku. Głosować mogły osoby przebywające we Włoszech na stałe, a także przebywające czasowo, o ile dokonały określonych formalności.

Na liście wyborczej figurowało 17 kandydatów, z których 4 zrezygnowało z kandydowania na krótko przed wyborami. Tak więc ostatecznie kandydowało 13 osób.

W lokalu wyborczym w Rzymie przez prawie cały dzień 5 listopada panował ogromny ruch. Członkowie komisji wyborczej (11 osób) dwóili się i troili sprawdzając listy i dokumenty, dopisując niezarejestrowanych wcześniej wyborców i wydając karty do głosowania. Nie udało się jednak uniknąć kolejek. Komisja w Mediolanie miała trochę mniej pracy.

Ogółem w Rzymie i w Mediolanie zdecydowanym zwycięzcą okazał się Lech Wałęsa (odpowiednio 1623 i 143 głosy, czyli 66,5% i 48%). Drugie miejsce zajął Aleksander Kwaśniewski (254 i 56 głosów czyli 10,4% i 18/8%). Następnymi kandydatami, którzy uzyskali znacznie większą ilość głosów byli w Rzymie Hanna Gronkiewicz-Waltz (201), Jacek Kuroń (133) i Jan Olszewski (93). W Mediolanie kolejność była nieco odmienna: Jacek Kuroń (36), Hanna Gronkiewicz-Waltz (32) i Jan Olszewski (13).

Pozostali kandydaci uzyskali już znacznie mniejsze ilości głosów a na niektórych (np. L. Bubla i T. Koźluka) nie głosował nikt.

Ostatecznie okazało się po podliczeniu wszystkich głosów "z kraju i ze świata", że w I turze wyborów wygrał Aleksander Kwaśniewski (35,11%) głosów wyprzedzając Lecha Wałęsę (33,11%).

Druga tura wyborów w dniu 19 listopada 1995 r. przyniosła ponownie zwycięstwo Aleksandrowi Kwaśniewskiemu (51,72% głosów), on więc zostanie prezydentem RP na kolejną 5-letnią kadencję. Lech Wałęsa uzyskał ponad 600.000 głosów mniej (48,28 wszystkich ważnie oddanych głosów).

Jak mówią komentatorzy, ostatnie wybory podzieliły społeczeństwo na dwa przeciwstawne obozy. Nowy prezydent ma jednak nadzieję, że uda się uniknąć konfrontacji i zapowiada, że będzie szukał porozumienia z dotychczasowymi przeciwnikami a dotychczasowe reformy w kraju nie będą zahamowane.

Aleksander Kwaśniewski obejmie swój urząd oficjalnie w dniu 22 grudnia 1995.

Jarosław Reszczyński



W związku ze zwycięstwem Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich w Polsce do dymisji podali się ministrowie tzw. resortów "prezydenckich": minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski, minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski oraz minister obrony narodowej Zbigniew Okoński.

24 listopada br. odbyło się w Auditorium Stacji PAN w Rzymie spotkanie poświęcone wynikom wyborów prezydenckich w Polsce. W dyskusji, której przewodniczył Federigo

Argentieri z Centro Studi di Politica Internazionale (CESPI), uczestniczyli Chargé d'Affaires Ambasady RP przy Kwirynale Minister pełnomocny Jan Ludwik Wdowik; dziennikarze Piero Benetazzo (La Repubblica), Jaś Gawroński (La Stampa) i Dominik Morawski oraz Carla Tonini, polonistka z Uniwersytetu w Bolonii.

Wizyta Ministra Spraw Zagranicznych RP w Rzymie

W dniach 1-4 listopada przebywał z wizytą roboczą w Rzymie Minister Spraw Zagranicznych RP Władysław Bartoszewski. W trakcie trzydniowego pobytu spotkał się z Prezydentem Włoch Oskarem Luigi Scalfaro, z Przewodniczącym Senatu Carlo Scognamiglio oraz z Ministrem Spraw Zagranicznych Włoch Susanną Agnelli. Podczas spotkania z Min. Agnelli poruszono kwestię szybkiego doprowadzenia do konsultacji konsularnych między Polską a Włochami. Dotyczyć one mają m. in. podpisania umowy o wzajemnym uznawaniu dyplomów, ułatwień w zakresie zakładania przedsiębiorstw, porozumień w sprawie świadczeń socjalnych (zaliczanie lat pracy, przekazywanie emetur i rent itp.) oraz bezpłatnego leczenia w państwowej służbie zdrowia.

Minister Bartoszewski został również przyjęty na prywatnej audiencji przez Ojca Świętego i odbył rozmowę z Sekretarzem Sekretariatu Stanu ds. Relacji z Państwami, abpem J.L. Tauranem, w czasie której poruszono sprawę konkordatu między Polską a Stolicą Apostolską.

Abp. Tauran przekazał stanowisko Watykanu, że nie będzie regocjacji dotyczących konkordatu.

W dzień Zaduszny 2 listopada minister Bartoszewski złożył wieniec na grobie Kazimierza Papée, ostatniego ambasadora II Rzeczypospolitej przy Stolicy Apostolskiej.



Autobusem z Polski do Włoch

Na dworcu autobusowym przy Piazza Tiburtina, niedaleko od jednej z głównych rzymskich stacji kolejowych, czynny jest od półtora roku terminal autokarów kursujących między Włochami a Polską.

Od początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy to zała-

mał się monopol państwowego przedsiębiorstwa przewozowego PEKAES a jednocześnie znacznie podrożały bilety samolotowe LOTu, zaczęły kursować między Polską a Włochami liczne autobusy i mikrobusy turystyczne, należące do świeżo powstałych firm prywatnych i przewożące w obie strony pasażerów, mimo nie posiadania najczęściej na taką działalność odpowiedniej licencji. Zatrzymywały się one na placu Republiki lub na przyległej doń przelotowej alei, tuż obok centralnego dworca kolejowego Termini. Z uwagi na panujący tam intensywny ruch samochodowy policja miejska bardzo niechętnie tolerowała to dodatkowe źródło zamieszania, jakie stanowili pasażerowie, witające ich czy odprowadzające osoby, ładowanie bagaży itp.

Zjawisko rozrastało się jednak w sposób żywiołowy i wymagało uregulowania. Doszło więc do podpisania umowy między ministerstwami transportu obu krajów, w ramach której udzielono licencji na przewóz pasażerów i zatrzymywanie się w oznaczonych miejscach (w Rzymie na dworcu autobusowym przy Piazza Tiburtina) kilku *joint-ventures* polsko-włoskim. Regularne połączenia autobusowe z Rzymem i innymi miastami włoskimi zapewniają następujące firmy polskie: *Europa Express* (z Białegostoku przez Warszawę), *Alga-Opolanin* (ze Szczecina przez Poznań i Opole), *Almabus-Sokół* (z Gdańska przez Gniezno i Wrocław) i *Jordan-Radtur* (z Krosna przez Kraków); wszystkie te firmy powiązane są ze spółką włoską, w skład której wchodzi cztery firmy włoskie: *SIRA* w Rzymie, *SIRA Lazzi* we Florencji, *SENA* w Sienie i *SGEA* w Mediolanie. *Bermuda* i *Panaceum*, które łączą Rzym z Lublinem mają natomiast za partnera rzymską firmę *Contribus*. Według umowy obowiązuje zasada wzajemności między firmami przewozowymi: autobusy kursujące pomiędzy obu krajami mogą mieć rejestrację włoską lub polską. Ponadto, kursują nadal między Rzymem a Warszawą autobusy *PEKAESU*. Ruch na Piazza Tiburtina wzmógł się więc odkąd linie polsko-włoskie dołączyły do lokalnych autobusów: tych niebieskich - międzymiastowych, czy też pomarańczowych - komunikacji miejskiej. Czasem pojawiają się autobusy z innych krajów, jak np. z Rumunii. Na dworcu czynne są również dwie polskie kasy biletowe, jedna mieści się w podmurowanym kontenerze a druga w przyczepie campingowej. Jeśli chodzi o rodzaj klientów linii polsko-włoskich, to według informacji pani Moniki z firmy *Alga-Opolanin* są to oczywiście głównie Polacy, pochodzący z różnych części kraju, stąd też słyszy się na placu różne akcenty regionalne. Wśród nich zaś przeważają osoby odwiedzające swe rodziny, podróżujące w celach handlowych lub w poszukiwaniu zarobku, studenci, turyści oraz księża i siostry zakonne.

Dodatkową usługą, jaką mogą ofiarować linie autobusowe, jest swego rodzaju poczta ekspresowa. Za pośrednictwem i zgodą kierowców można bowiem wysłać list czy paczkę do Polski pod warunkiem, że odbiorca zgłosi się po przesyłkę na przystanku docelowym.

Andrzej Morawski

Jeżeli ktoś chciałby podzielić się z czytelnikami Biuletynu doświadczeniami i wrażeniami z podróży autobusem z Polski do Włoch, będzie to mile widziane.

**Kasy biletowe przy Piazza Tiburtina w Rzymie są czynne w godzinach od 10.00 do 17.00.
PEKAES, Europa Express, Alga-Opolanin, Almabus-Sokół, Jordan-Radtur : Tel. 06/44236457.
Tel./ Fax : 06/44239330.
Bermuda i Panaceum: Tel. 06/44.23.47.80.**

Duszpasterz Polaków we Włoszech

Najmilsi

W tę Świętą Noc, zgromadzeni wokół choinki, symbolu wiecznie żyjącego Chrystusa, przesyłamy sobie nawzajem świąteczne życzenia zdrowia, pokoju, radości i szczęścia. Przed oczyma naszymi, jak w kalejdoskopie, przesuwają się wszystkie Święta Bożego Narodzenia przeżyte przy choince. Choinka bowiem w naszym życiu odgrywa ogromną rolę.

Rozsiani po całej Italii zasiadamy w tym czasie do wigilijnej wieczerzy, na pewno myślami wędrujemy do Polski, bo świąteczny nastrój w Polsce jest czymś niepowtarzalnym. Choinki stojące przy oknach, pachnące jeszcze żywicą, dzwony kościołów wzywające na pasterkę, staropolskie kolędy i dzielenie się opłatkiem oraz składanie sobie życzeń, czy to wszystko nie przypomina nam bogatej tradycji?

Choćbym odszedł poza rzeki,
Poza góry, hen, ogromne,
Choćbym błdził całe wieki -
Naszej "Gwiazdki" nie zapomnę.

Nie zapomnę chwili owej,
Co najdalsze serca brata,
Ani pieśni kolędowej -
Choćbym odszedł na kraj świata! (Or-Ot)

*W duchu braterskiej miłości składam jak najlepsze życzenia, by Bóg przychodzący na ziemię w tę Noc Betlejemską błogosławił wszelkim poczynaniom, darzył zdrowiem, umacniał siły i ubogacal Swymi łaskami w przeżywaniu tajemnicy obecności Chrystusa wśród nas. Niech ta radosna i niezwykła Nowina towarzyszy nam podczas przeżywania uroczystości Bożego Narodzenia i przez wszystkie dni nadchodzącego Nowego Roku 1966.
Z modlitewną pamięcią przy wigilijnym stole i wyrazami czci*

Wasz duszpasterz ks.Marian Burniak



Wyjazdy

- **Sardynia - Silius**
Poniedziałek - 4 grudnia 1995r. "Barbórka" dla polskich górników na Sardynii. Msza św. o godz.10 w kościele parafialnym Silius.
- **Wenecja - Mestre**
Sobota - 16 grudnia 1995 r. Msza św. o godz. 18.30 w Duomo S. Lorenzo Venezia - Mestre i wspólny opłatek.
- **Loreto**
Trzech Króli, 6 stycznia 1996r. Msza św. dla Polaków z Regionu Marche o godz. 10 w kaplicy Sióstr Nazaretanek, Via Maccari, 7.
- **Forlì**
Niedziela 7 stycznia 1996. Msza św. dla Polaków z Regionu Emilia Romagna o godz. 11 w Duomo, Piazza Duomo.
- **Turyń**
Niedziela, 14 stycznia 1996. Msza św. o godz. 10 w kaplicy Collegio San Giuseppe, Via San Francesco da Paola, 23.
- **Mediolan**
Niedziela, 21 stycznia 1996 r. Msza św. o godz. 11 w kościele SS. Redentore, Via Palestrina, 5.
- **Florencja**
Niedziela 28 stycznia 1996 r. Msza św. o godz. 10 w kościele S. Maria in Campo, Via Proconsole, 2.
- **Arezzo**
Niedziela 4 lutego 1996 r. Msza św. o godz.11 w kościele S. Francesco, Piazza San Francesco.
- **Lecce**
Niedziela 11lutego 1996 r. Msza św. o godz.11 w kościele Santa Teresa, Corso Vittorio Emanuele.
- **Palermo** Niedziela 18.02.1996 r. Msza św. o godz.11 w kaplicy Collegio S. Gonzaga.
- **Neapol**
Niedziela 25 lutego 1996 r. Msza św. o godz. 17 w kościele Ojców Kapucynów, Corso Vittorio 730 - Mergellina.

Rzym

- W Wigilię Bożego Narodzenia, dnia 24 grudnia 1995 o północy zostanie odprawiona w kościele polskim w Rzymie tradycyjna *Pasterka*. W godzinach od 21 do 24, w sali przy kościele będzie miało miejsce spotkanie przy oplatku.
- Na zakończenie "starego roku", w dniu 31 grudnia o godz. 18 zostanie odprawiona Msza św. koncelebrowana i odśpiewane *Te Deum*, jako podziękowanie Bogu za uzyskane łaski w roku bieżącym i uproszenie błogosławieństwa na rok nowy 1996.
- Podobnie jak w poprzednich latach, Ojciec Święty spotka się ze wspólnotą polską w Wigilię Bożego Narodzenia.



Instytut Polski w Rzymie

Instytut Polski jest najmłodszą placówką polską w Rzymie, został bowiem otwarty 22 października 1992 r. Obowiązki dyrektora pełniła wówczas Justyna Guze, historyk sztuki, która zadbała o wystrój i wyposażenie Instytutu a także zorganizowała cztery piękne wieczory inauguracyjne. Na jednym z nich obecni byli m.in. premier Hanna Suchocka i przewodniczący senatu Giovanni Spadolini. Od chwili swego powstania Instytut przejął rolę wydziału kulturalnego Ambasady. Następnym radcą kulturalnym i dyrektorem Instytutu był doc. Wojciech Tygielski, historyk Uniwersytetu Warszawskiego, a od 20 października br. funkcję tę pełni Elżbieta Jogalla, romanista.

Zadaniem Instytutu jest promowanie i szerzenie kultury polskiej we Włoszech. Organizowane są wystawy, koncerty, spektakle teatralne, na miarę naszych możliwości lokalowych, promocje polskich książek wydanych we Włoszech, spotkania dyskusyjne, sympozja, starając się jednak nie konkurować z rzymską stacją PAN, tylko z nią współpracować i wzajemnie się uzupełniać. W 1996 r. przewidywane są pokazy filmowe polskich reżyserów.

Zadaniem Instytutu jest również "wychodzenie na zewnątrz", organizacja części imprez poza lokalem Instytutu i poza Rzymem. Instytut jest już współorganizatorem tak ważnych imprez jak Biennale Sztuki w Wenecji, Biennale Architektury, Festiwal Romaeuropa, Mittelfest w Cividale del Friuli oraz niektórych festiwali filmowych.

Drugim polem działania jest wymiana naukowa, międzyszkolna, profesorów, lektorów, stypendystów, wg. programu zawartego w polsko-włoskiej umowie kulturalnej.

Trzecim elementem pracy Instytutu jest biblioteka zawierająca książki, czasopisma i dzienniki, filmoteka, videoteka i zbiór płyt. Jest ona jeszcze bardzo skromna, ale spodziewać się należy, że dzięki kontaktom z wydawnictwami, hojnym ofiarodawcom i zaopatrzeniu przez MSZ będzie się ona stale wzbogacać.

Ważnym punktem programu przyszłorocznego powinno być zorganizowanie w Pietrasanta, w Instytucie i we współpracującej z nim galerii *Spicchi dell'Est* wystawy pt. "Polscy rzeźbiarze pracujący w Carrarze i Pietrasanta i malarze z Polski".

Instytut zamierza docierać do coraz to nowej publiczności, co w Rzymie nie jest łatwe, ze względu na wielką konkurencję imprez zarówno włoskich jak i organizowanych przez instytuty innych krajów, z którymi istnieje skądinąd owocna współpraca.



Biblioteka Instytutu jest otwarta codziennie od 9,30 do 12,30 prócz sobót i niedziel.

Sekretariat i wystawy są czynne od 9.30 do 17.00.

Dyrektor: Elżbieta Jogalla

Wicedyrektorzy:

Barbara Poleć i Katarzyna Jursz Salvadori

Stowarzyszenie Lekarzy Polskich we Włoszech

Dnia 22 września 1995 roku odbyło się w Instytucie Polskim w Rzymie pierwsze oficjalne spotkanie Stowarzyszenia Lekarzy Polskich we Włoszech. Na zebraniu obecnych było ponad 20 lekarzy z całych Włoch, spośród których wybrany został zarząd. W trakcie dyskusji poruszono szereg żywotnych problemów nurtujących życie polskiego lekarza we Włoszech. Stowarzyszenie nawiązało już kontakty z innymi organizacjami medycznymi na obczyźnie oraz z izbami lekarskimi w kraju. Członkami Stowarzyszenia są lekarze i dentyści, zarówno Polacy jak i Włosi pochodzenia polskiego.

Stowarzyszenie powstało dzięki pomocy Kierownika Wydziału Konsularnego, Min. Jarosława Reszczyńskiego i ofiarnej pracy organizacyjnej dra Jacka Strzeleckiego, który przyczynił się do opracowania statutu i zarejestrowania Stowarzyszenia w dniu 4 maja 1995.

Wszystkich zainteresowanych w nawiązaniu współpracy czy też otrzymaniu informacji prosimy o kontakt listowny na adres:

**Associazione Italiana dei
Medici Polacchi**
c/o Istituto Polacco di Cultura
via Vittorio Colonna 1, 00193 Roma,
fax 06/36.00.07.21



Kronika Stacji Polskiej Akademii Nauk

Po wakacyjnej przerwie, w stacji PAN w Rzymie wznowione zostały odczyty i spotkania dyskusyjne.

□ 27 września

Eugeniusz Kabatc, prozaik, eseista, tłumacz, wieloletni zastępca redaktora naczelnego warszawskiego miesięcznika *“Literatura na świecie”*, zaprezentował dorobek tego czasopisma w dziedzinie popularyzacji beletrystyki włoskiej w Polsce.

□ 11 października

w bibliotece Stacji miała miejsce prezentacja książki: *“Od lamentu świętokrzyskiego do Adona. Włoskie studia o literaturze staropolskiej”*. Pod redakcją Giovanni Brogi Bercoff i Teresy Michałowskiej. Warszawa 1995. Publikacja ta jest wynikiem badań wybitnych slawistów włoskich nad kulturą i piśmiennictwem naszego kraju od średniowiecza do baroku.

□ 25 października

odbyła się prezentacja książki: *“La nascita dell’Europa. Per una storia delle idee fra Italia e Polonia*. Pod redakcją Sante Graciotiego. Firenze 1995. Zbiór artykułów uczonych polskich i włoskich: historyków, literaturoznawców, historyków sztuki, owoc symposium zorganizowanego przez Fondazione Giorgio Cini w Wenecji we współpracy z Polską Akademią Nauk, zadedykowany został prof. Bronisławowi Bilińskiemu, dyrektorowi Stacji w latach 1957-1983, wybitnemu humaniście, który wniósł nieoceniony wkład w badania nad dziejami polsko-włoskich stosunków kulturalnych.

□ 8 listopada

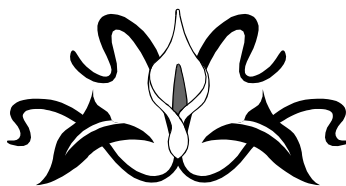
prof. Stanisław Mossakowski, dyrektor Instytutu Sztuki PAN w Warszawie wygłosił bogato ilustrowany przezroczami wykład o uniwersalnym charakterze europejskiej spuścizny artystycznej na przykładzie

pomników architektury na Ukrainie: twierdzy Kamieniec Podolski, zamku w Podhorcach i parku romantycznego w Sofiówce. Cechą łączącą te zabytki, tak odmienne pod względem formy i pochodzące z różnych epok, jest wspólna dla kultur wszystkich narodów europejskich geneza śródziemnomorska. W dyskusji jaka wywiązała się po prelekcji głos zabrał m.in. ambasador Ukrainy A. K. Orel.

□ 17-18 listopada

odbyło się polsko-włoskie sympozjum zorganizowane przez Istituto Storico Italiano per L'Eta' Moderna e Contemporanea we współpracy z Instytutem Historii PAN w Warszawie oraz Stacją PAN w Rzymie. Polscy i włoscy historycy dyskutowali na temat kształtowania się świadomości narodowej i poczucia wspólnoty europejskiej w obu krajach w XIX-XX wieku.

Hanna Podgórska



Czy wiecie że...

Jak co roku w Dzień Zaduszny 2 listopada odbyły się uroczystości religijne połączone ze złożeniem wieńców na polskich cmentarzach wojskowych w Bolonii, Loreto, Casamassima oraz na Monte Cassino. Obecni byli przedstawiciele duchowieństwa, polskich placówek dyplomatycznych z Rzymu i Mediolanu oraz kombatanci.



W numerze 4 Forum Polonijnego ukazała się informacja o naszym spotkaniu w Tortoreto. Czasopismo to wydawane jest pod patronatem Senatu RP.



W kościele św. Stanisława w Rzymie w rocznicę odzyskania Niepodległości 11 listopada została odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił Rektor Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych Ks. Hieronim Fokciński, SI. Obecni byli m. in.: Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Stefan Frankiewicz, Chargé d'Affaires Ambasady RP w Rzymie Minister pełnomocny Jan Ludwik Wdowik oraz były premier rządu polskiego Tadeusz Mazowiecki.

Dnia 11 listopada w święto Niepodległości pracownicy Wydziału Konsularnego w Rzymie złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego.



Dnia 4 listopada swoje imieniny obchodził Karol Wojtyła - Papież Jan Paweł II.



Znany polski artysta Igor Mitoraj podarował miastu Pietrasanta w Toscanii wykonaną przez siebie i odlaną w brązie pięciometrową rzeźbę przedstawiającą Centaura. 28 października br. pisał o tym wydarzeniu dziennik rzymski "Il Tempo", umieszczając zdjęcia Centaura i jego twórcy.

Świąteczny kącik dla miłych Czytelniczek

Wkrótce Wigilia, Święta, Nowy Rok, - tu, na włoskiej ziemi, słowa te niezmiennie od lat przywodzą wspomnienie rodzinnego domu w Polsce.

Myślmy o pierwszej gwiazdce, o choince, o opłatku i czujemy prawie zapach smakowitych domowych świątecznych potraw i wypieków. Tak jak co roku, wydobywam z szafy mego rzymskiego mieszkania ogromną, bo liczącą aż 871 stron, pomnikową książkę polską pod tytułem "Praktyczny podręcznik kucharstwa" napisaną przez Marię Disslową, dyrektorkę Lwowskiej Szkoły Gospodarstwa Domowego. Jest to wbrew domysłom podręcznik całkiem nowoczesny, a dziś poszukiwany przez znawców. Księga ta przeżyła wielce burzliwe dzieje; w 1939 roku znaleźliśmy się bosci i nadzy, na ulicy, jako że za antygermańskie "przewinienia" mego ojca zarekwirowano nam mieszkanie z całym dobytkiem. Moja wspaniała odważna matka (bo Polki nie tak łatwo pokonać) dzień przed Wigilią zrywa z drzwi gestapowskie pieczęcie, wdziera się do własnego mieszkania, w pośpiechu porywa trochę odzieży i... tę właśnie książkę kucharską, bo jest to symbol naszego Domu.

Książka przetrwała przez perypetie wojenne, u babci, a ja w podróży z ziemi polskiej do włoskiej, nie bacząc na nadwagę bagażu, przywożę do Rzymu "Podręcznik" Marii Disslowej i zeń właśnie pragnę zaproponować dwa doskonałe, wielokroć z powodzeniem wypróbowane przepisy, na polskie potrawy świąteczne.



Piernik wyborny

Składniki: 1 szklanka cukru, 1 szklanka mleka przegotowanego, 1 szklanka miodu, 3 łyżki masła, 3 całe jaja, 3,5 szklanki mąki, 1 łyżeczka zmielonych przypraw (cynamon, goździki, gałka muszkatołowa), 1 szklanka bakalii (rodzynki, orzechy włoskie, daktyle, figi, skórka pomarańczowa - przesypane mąką), 2 łyżeczki kakao, 1 łyżeczka sody oczyszczonej. Cukier, miód, mleko (uprzednio przegotowane), masło wymieszać w garnku, zagotować, zdjęć z ognia i wsypać łyżeczkę sody - wszystko się zaburzy). Dodać przyprawy, bakalie, kakao - ostudzić i póki masa letnia, nie zwlekając, dodać mąkę, jaja. Piec w dość wysokiej, wysmarowanej formie, na minimalnym ogniu, ponad 1 godzinę. Zostawić do wystygnięcia w wygaszonym piecyku, przy otwartych drzwiczkach.

Bigos hultajski na Nowy Rok

Składniki: 40 dkg kwaszonej kapusty tzw. krauti w puszkach, 40 dkg kapusty słodkiej (cavolo cappuccio), 4 grzyby suszone, kawałki chudego mięsa (wieprzowina, wołowina, cielęcina) oraz 10 dkg surowego boczku, cebula, koncentrat pomidorowy, wino czerwone. Można dodać nieco, pokrojonej drobno, wędzonej szynki, (tzw. prosciutto di Praga). Koniecznie należy gotować osobno kapustę kwaszoną i osobno słodką (ponad 1,5 godziny każdy rodzaj). Zrumienić na patelni kawałki mięs i boczku (drobno kroić dopiero po usmażeniu). Na tłuszczu od smażenia mięsa udusić 1 cebulę i następnie zaciągnąć mąką. Połączyć oba rodzaje kapusty, dodać pokrojone mięso, cebulę z zasmażką - dusić na wolnym ogniu, wraz z poprzednio namoczonymi grzybami. Pod koniec koncentrat pomidorowy i czerwone wino, sól i pieprz do smaku.

Moi włoscy przyjaciele mówią, iż są to smakowitości "da leccarsi i baffi". A więc do dzieła i smacznego

Hanna Charuba Graziotti

Listy do Redakcji



Nazywam się Kalka Tomasz, mam 38 lat. Od 1988 roku przebywam we Włoszech. Przez pierwsze pięć lat mieszkałem w Rzymie, potem jednak zmieniłem miejsce pobytu i tak oto znalazłem się wraz z moją rodziną, tzn. z małżonką i dwójką dzieci w Trentino-Alto Adige. Mieszkamy w Riva del Garda.

Chciałbym podziękować Wam za ideę utworzenia tegoż właśnie biuletynu i że w jakiś sposób myślicie i staracie się o nawiązanie kontaktu z wieloma grupami Polaków rozrzuconych po całych Włoszech.

Chciałbym otrzymywać nasz biuletyn, względnie podjąć się jego rozprowadzania.

Droga Redakcjo jeżeli chodzi o współpracę - dla środowiska polonijnego - to myślę, że z mojej strony byłoby to możliwe jednak nie wiem na czym miałyby to polegać. Jeżeli to możliwe prosiłbym o odpowiedź.

Z poważaniem

Kalka Tomasz

Cieszymy się, że pochwała Pan naszą inicjatywę. Będziemy Panu wysyłać Biuletyn regularnie. Pyta pan o formy współpracy. Przede wszystkim zależy nam obecnie na otrzymywaniu adresów znanych Panu osób, które chciałyby otrzymywać Biuletyn. Z góry dziękujemy!

Redakcja

Jesteśmy zainteresowani otrzymywaniem biuletynu. Prosimy o przesyłanie pod niżej podany adres. W Belluno i okolicy mieszka około 20 osób z Polski. Jeżeli potrzebne są adresy mogą przygotować Państwu listę.

Maryla Grandelis

Dziękujemy za dowód zainteresowania. Będziemy Pani przysyłać Biuletyn na wskazany adres. A może Pani coś napisze o waszym środowisku?

Redakcja

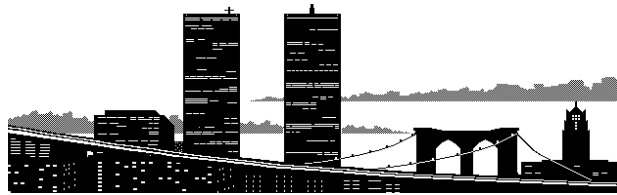
Postscriptum

W ramach rubryki "Postscriptum" prezentujemy w obecnym numerze koleje życiowe i działalność czynnego we Włoszech wybitnego architekta polskiego pochodzenia, Dawida Pacanowskiego.

15 listopada 1995 roku w gmachu dawnego hospicjum pod wezwaniem świętego Michała nad Tybrem, obecnej siedzibie włoskiego Ministerstwa Kultury, miała miejsce uroczystość zorganizowana przez Związek Architektów Włoskich w czasie której został mianowany dziekanem architektów na rok 1995 Polak - Dawid Pacanowski.

Liczni architekci polscy pracują poza granicami kraju i mają znaczne osiągnięcia zawodowe. Niewiele jednak z ich działalności dociera do wiadomości środowiska architektonicznego w Polsce a jeszcze mniej o nich wiedzą szerokie masy publiczności. Miejmy nadzieję, że katalog prac Dawida Pacanowskiego opublikowany przez Oddział Rzymski Związku Architektów, będzie mógł stać się wzorcem i przewodnikiem dla młodych architektów, którzy przybywają do Włoch w nadziei na pogłębienie swoich wiadomości i zachęcić ich do głębszych poszukiwań, gdyż niewielu architektów może się poszczycić podobnym dorobkiem jak Pacanowski.

Jego działalność, trwająca nieprzerwanie od 1928 do 1990 roku, obejmuje przeszło sto projektów dotyczących realizacji wszelkiego typu, od przedmiotów użytkowych do architektury. Poprosiłam go o wywiad dla moich kolegów architektów i rodaków w kraju.



Przyjął mnie razem z żoną w swoim mieszkaniu przy Via Cassia w Rzymie. Był niesłychanie wdzięczny za zainteresowanie jego osobą. Drobnutki, skromny, sprawia wrażenie człowieka ogromnej dobroci, i właśnie te cechy jego charakteru oprócz wartości jego dzieł były wielokrotnie podkreślane przez mówców w czasie uroczystości w sali św. Michała.

Dawid Pacanowski urodził się w Łodzi w 1904 w rodzinie artystów, matka jego była znaną rzeźbiarką, jedna z siostr malarką druga pianistką. Wiele podróżował po Europie i, jak mówi, od zawsze wiedział, że będzie architektem.

Studia średnie ukończył w Polsce a Politechnikę w Mediolanie, gdzie uzyskał w 1928 r. dyplom za projekt sali koncertowej. W swojej pracy dyplomowej wykorzystał najnowsze doświadczenia techniczne w dziedzinie akustyki.

Największy wpływ na jego działalność zawodową wywarli: Le Corbusier i F.L. Wright.

Z Le Corbusierem miał liczne kontakty w latach trzydziestych podczas pobytu w Paryżu, odwiedzał wielokrotnie w jego atelier paryskim a niektóre realizacje Pacanowskiego posiadają widoczne cechy funkcjonalizmu europejskiego i amerykańskiego. Pozostał do dziś pod urokiem Le Corbusiera, którego ceni nie tylko jako architekta-projektanta, ale przede wszystkim jako człowieka.

W celu poznania działalności architektów w innych krajach Pacanowski odbył szereg podróży do Anglii i Francji. W Paryżu, w pracowni Baffreya-Hennebigua, ukończył specjalizację konstrukcji żelbetowych i w późniejszych latach często projektował budynki w tym materiale.

W 1935 roku zaproponował mu współpracę architekt włoski Antonio Di Penta, jego przyjaciel i kolega z paryskiej specjalizacji żelbetowej, i odtąd już Pacanowski pracuje i projektuje we Włoszech.

Budynek mieszkalny przy placu Zwycięstwa w Campobasso na południu Włoch z 1935 roku i willa Crespi w Neapolu z 1952 (uważana za jedną z "piękniejszych willi na świecie", projekt został wystawiony na Międzynarodowej Wystawie Architektury w San Paolo w Brazylii w 1956 roku), były wielokrotnie reprodukowane i są cytowane jako ciekawe przykłady konstrukcji żelbetowych we Włoszech.

Po przystąpieniu Włoch do drugiej wojny światowej, będąc Polakiem i na dodatek pochodzenia żydowskiego, został uwięziony i przeszedł bardzo trudny okres, najpierw w więzieniu w Arezzo, potem w Poggioreale, następnie zaś został skazany na przymusowy pobyt w Sepino na południu Włoch, w regionie molisańskim. Wspomina spędzone tam cztery lata ze wzruszeniem, zaskarbił sobie sympatię bowiem mieszkańców i ma tam do dzisiaj wielu przyjaciół.

U boku znanego archeologa włoskiego Prof. A. Maiuriego brał udział w wykopaliskach Sepino, którego początki sięgają epoki samnickiej i rzymskiej, i w uznaniu swojej pracy został honorowym obywatelem tego miasta.

Po wojnie jego działalność była związana przede wszystkim z przedsiębiorstwem budowlanym Di Penta, dla którego wykonał wiele projektów i realizacji. Zajmował się urbanistyką, ogrodami, konstrukcjami, projektowaniem mieszkaniówki, kościołów, małej architektury, urządzeniami wnętrz i wzornictwem przemysłowym. Projektował niemal w całym Włoszech, od Mediolanu do Neapolu. Jego realizacje są logiczne, proste, funkcjonalne, nowoczesne i posiadają zalety solidnej architektury, w której doświadczenie zawodowe łączy się z wyrafinowanym gustem.

Tematem przewodnim architektury Pacanowskiego jest mieszkaniówka, realizowana w konstrukcji żelbetowej. Budynki są ustawione na słupach *pilotis*, wyposażone we wszelkiego rodzaju komfort, z fasadami ozdobionymi szerokimi balkonami i często z wiszącymi ogrodami. Symbioza architektury z bryłą geometrycznie czystych, z konstrukcją, z formą, z przyrodą i troską o wygodę użytkownika jest widoczna we wszystkich jego dziełach. Dbał o to, aby w budynkach przez niego zrealizowanych zieleni witała nowo osiedlonych mieszkańców. To umiłowanie zieleni widać również w jego rzymskim mieszkaniu, w którym znajduje się wiele egzotycznych roślin.

Życzymy serdecznie jubilatowi wielu jeszcze lat aktywności zawodowej prowadzonej z tą samą pasją do architektury, która charakteryzuje jego realizacje i którą wyczuwa się kiedy mówi o swojej pracy.

Anna Janowska, architekt, ukończyła studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w 1962 roku. W latach 1962-1969 pracowała jako asystent w katedrze Historii Architektury Politechniki w Warszawie. Mieszka i pracuje we Włoszech uprawiając wolny zawód w zakresie konserwacji zabytków. Od 1983 roku wykłada historię sztuki włoskiej w liceum. Opublikowała szereg prac dotyczących historii architektury. Od 1969 roku jest żoną włoskiego konserwatora zabytków architekta Costantina Centroniego.



Sommario in italiano

Le elezioni presidenziali svoltesi in Polonia il 5 e il 19 novembre scorsi, che hanno visto la vittoria di Aleksander Kwasniewski, leader dell'Alleanza della Sinistra Democratica, sul presidente uscente Lech Walesa, hanno interessato da vicino la comunità polacca in Italia. In base alla legge elettorale vigente, i cittadini polacchi residenti all'estero possono votare solo al primo turno delle elezioni, il che ha sollevato polemiche per il trattamento giudicato "di serie B" riservato agli espatriati. Il 5 novembre, i polacchi in Italia hanno potuto votare nella sede dell'Ambasciata a Roma e del Consolato generale a Milano. I consensi si sono così divisi: Walesa: 1.623 voti (66.5%) a Roma e 143 (48%) a Milano; Kwasniewski: 254 voti (10.4%) a Roma e 56 voti (18.8%) a Milano.

Il nuovo presidente, Kwasniewski, risultato vincitore al ballottaggio con il 51.72% dei voti, assumerà ufficialmente l'incarico il 22 dicembre c.a.



Con le feste natalizie si intensifica l'attività pastorale dei sacerdoti polacchi in Italia al servizio dei propri concittadini. Padre M. Burniak, parroco di tutti i polacchi in Italia, sarà impegnato tra i primi di dicembre e la fine di febbraio 1996 in una serie di visite pastorali che copriranno in lungo e in largo la penisola e... le isole.

Le tappe in programma offrono un quadro significativo della presenza polacca in Italia, della sua consistenza e diffusione. Non mancherà, il 24 dicembre, l'udienza del S. Padre con i polacchi e la tradizionale messa di mezzanotte nella chiesa di S. Stanislao a Roma.



A Roma da circa un anno e mezzo funziona presso la stazione Tiburtina il capolinea per gli autobus che fanno la spola tra l'Italia e la Polonia. Il flusso dei passeggeri è notevolmente aumentato dal 1989, quando cominciarono ad essere attive ditte di trasporto private nate come funghi con la liberalizzazione del mercato in Polonia.

A Roma, le corriere si fermavano, pur senza averne l'autorizzazione, a Piazza Esedra. Nel 1994 è stato raggiunto un accordo fra i Ministeri del trasporto italiano e polacco: a Roma, il terminal degli autobus è stato ubicato

a Piazza Tiburtina; alcune licenze di trasporto sono state concesse a determinate *joint-ventures* polacco-italiane; in base al principio di reciprocità, gli autobus che fanno la navetta fra i due paesi possono avere indifferentemente la targa italiana o quella polacca. Una intensa rete di trasporto collega in questo modo le varie regioni e città polacche con altrettante zone o centri italiani. Oltre A Roma, ci sono terminals anche a Napoli, Firenze, Torino...

Il traffico è intenso nel periodo natalizio, quando molti polacchi vengono in Italia a trovare parenti, o tornano in Polonia dalle loro famiglie.



L'Istituto Polacco è la più giovane istituzione polacca in Italia. Nato nel 1992, opera anche come ufficio culturale dell'Ambasciata di Polonia. Organizza mostre fotografiche e di pittura, concerti, incontri con scrittori ed artisti e conferenze. Il 16 novembre, la nuova direttrice dell'Istituto, la dott.ssa Elzbieta Jogalla ha presentato il programma dei prossimi mesi. L'indirizzo dell'Istituto è: «Istituto Polacco, Palazzo Blumenstihl, Via Vittorio Colonna 1 Roma, tel. 06/36.000.723, fax 06/36.000.721».



Medici e dentisti polacchi, o di origine polacca, hanno dato vita all'Associazione Italiana dei Medici Polacchi. Lo scopo è quello di sviluppare i contatti professionali, favorire l'attività medica e mantenere i contatti fra i membri dell'Associazione, che si è registrata ufficialmente e si è dotata di uno statuto.

Per ogni contatto si può scrivere all'indirizzo dell'Istituto Polacco (vedi sopra), specificando quale destinatario il nome dell'Associazione.



La sede romana dell'Accademia Polacca delle Scienze ha offerto nei mesi scorsi una serie di incontri e conferenze che hanno avuto come comune denominatore i rapporti tra Italia e Polonia. Il 27 settembre, *Eugeniusz Kabatc*, critico d'arte, direttore per anni del periodico "Literatura na swiecie" ha illustrato come la letteratura italiana sia stata divulgata in Polonia negli ultimi 25 anni. Un numero altissimo di autori italiani, noti e meno noti, è stato tradotto in polacco. Il professor Kabatc ha descritto tre aspetti di tale arte che maggiormente colpiscono il lettore polacco: la letteratura "di frontiera" (Istro-Veneta, Alto-Atesina, Siciliana, Sarda) di autori quali Umberto Saba, Fulvio Tomizza, Leonardo Sciascia, Grazia Deledda; la poesia; l'atmosfera mediterranea.

Il 25 ottobre è stato presentato il volume, curato da Sante Graziotti, *La nascita dell'Europa. Per una storia delle idee fra Italia e Polonia*: un'opera a più mani dedicata all'ottantaduenne professor Bronislaw Bilinski, insigne filologo classico, direttore della sede romana dell'Accademia dal 1957 al 1983. L'8 novembre il professor S. Mossakowski dell'Istituto d'Arte dell'Accademia Polacca delle Scienze ha illustrato, con l'aiuto di numerose diapositive, gli influssi mediterranei nell'architettura delle regioni oggi appartenenti all'Ucraina. Infine, il 17-18 novembre si è tenuto un convegno di storici italiani e polacchi suola formazione in ambedue i paesi dell'identità nazionale e del senso di appartenenza all'Europa nell'Otto e Novecento.



Lo scultore polacco Igor Mitoraj ha donato una sua opera in bronzo alta cinque metri, il Centauro, alla cittadina toscana di Pietrasanta, in provincia di Lucca. Alla notizia ha dato ampio risalto la stampa italiana.



La rubrica "Postscriptum", spazio riservato alle personalità polacche che si sono distinte in Italia, è dedicata in questo numero all'architetto David Pacanowski, 91 anni, che è stato nominato nel novembre scorso decano per

l'anno 1995 dell'Ordine degli architetti italiani a coronamento di una lunga carriera e come riconoscimento delle sue qualità umane e professionali.

Pacanowski è nato a Lodz nel 1904 da una famiglia di artisti: la madre scultrice affermata, una sorella pittrice, un'altra pianista. In gioventù, è stato un grande viaggiatore. Nel 1928 consegue la laurea al Politecnico di Milano, dove si era trasferito per studiare, con un progetto per una sala da concerti. Negli anni '30 viaggia e lavora a Londra e a Parigi, dove frequenta lo studio di Le Corbusier, che diventa uno dei suoi modelli di riferimento. Nel 1935 torna in Italia. Progetta e realizza edifici a Campobasso, Napoli, Roma, e anche in Somalia, allora colonia italiana. Con l'entrata in guerra dell'Italia nel 1940, tuttavia, Pacanowski, "come nemico polacco e per giunta israelita", viene imprigionato e in seguito confinato quattro anni a Sepino (Campobasso).

Nella cittadina molisana trova l'affetto della gente e si occupa degli scavi archeologici della *Saepinum* sannita e di quella romana. Dopo la guerra riprende e sviluppa la sua attività di architetto. È l'edilizia urbana il suo principale campo d'azione: abitativa, popolare, residenziale, ma anche le grandi infrastrutture quali ponti, parcheggi sotterranei e casette antisismiche. La sua opera non comprende solo cemento armato. Nel corso della sua lunga carriera ha avuto modo di specializzarsi anche in architettura dei giardini. Sposato con un'italiana, Pacanowski è cittadino italiano dal 1954.



Ai nostri lettori auguriamo un lieto Natale e un sereno e felice Anno Nuovo. Diamo loro appuntamento al 1996!

Redakcja

- » Hanna Charuba Graziotti
- » Andrzej Morawski
- » Grzegorz Piechowiak
- » Jarosław Reszczyński
- » Wiesława Anna Cichosz (opracowanie graficzne i techniczne)



✉ Biuletyn Informacyjny Polonii Włoskiej
c/o Ufficio Consolare Polacco
Via Pietro Paolo Rubens, 20
00197 Roma

☎ 06/32.16.073; 06/32.33.245;

📠 06/32.23.990 (fax)